

**Protokół nr 21/2017**  
**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**Rady Gminy Miedźno**  
**odbytego w dniu**  
**25 lipca 2017 roku**

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji:

1. Zdzisław Bęben – przewodniczący;
2. Dariusz Modliński;
3. Konrad Puchała;
4. Czesław Trzepizur;
5. Marcin Sznober.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Piotr Derejczyk – Wójt;
2. Leszek Idasz – Przewodniczący Rady Gminy;
3. Andrzej Kluczny – skarbnik;
4. Edward Kasprzyk – skarżący;
5. Janina Ligęza – córka skarżącego;

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie skargi na Wójta Gminy Miedźno.
3. Kontrola załatwianych skarg i wniosków mieszkańców gminy.
4. Sprawozdanie z działalności komisji za I półrocze 2017 roku.
5. Kontrola wydatków rezerwy budżetowej za I półrocze 2017 roku.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie posiedzenia komisji.

**Ad pkt 1.**

Otwarcia posiedzenia Komisji, powitania obecnych oraz przedstawienia porządku obrad dokonał przewodniczący komisji Zdzisław Bęben, informując jednocześnie o możliwości zgłaszania zmian do porządku obrad. Wobec braku propozycji zmian porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

**Ad pkt 2. Rozpatrzenie skargi na Wójta Gminy Miedźno.**

Przewodniczący Bęben poinformował, że komisja zebrała się w dniu dzisiejszym, aby zająć stanowisko w sprawie skargi złożonej przez mieszkańca Edwarda Kasprzyka na działanie Wójta Gminy Miedźno. Dodał, że radni zapoznali się z dokumentacją w tej sprawie. Poprosił Pana Edwarda Kasprzyka, aby przybliżył radnym swoje stanowisko.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że sprawa konfliktu pomiędzy nim, a Urzędem Gminy w Miedźnie ciągnie się od 2016 roku. Nadmienił, że niedawno musiał zorganizować pogrzeb drugiego syna, co w znacznym stopniu nadwyrężyło jego budżet. Zwrócił się więc do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej o przyznanie pomocy z puli doraźnej w trybie pilnym. Interweniował w tej sprawie także do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Po wizycie pracowników socjalnych GOPS w Miedźnie przyznano mu specjalny zasiłek celowy w kwocie 300 zł na co nie zgodził się, argumentując, że koszty pogrzebu były znacznie wyższe. Dodał, że odwołał się od tej decyzji. Nawiązał do okresu wyborów samorządowych, w których Wójt oraz przewodniczący komisji rewizyjnej deklarowali pomoc rodzinom zagrożonym ubóstwem. Zapytał przewodniczącego Bębna ilu rodzinom pomógł i w jaki sposób.

Przewodniczący Bęben odpowiedział, że on sam wie jakim ludziom i w jakiej formie udzielił pomocy i nie ma obowiązku mówienia tego na głos.

Wójt powiedział, że cała ta dyskusja nie ma związku z przedmiotem skargi. Jeśli chodzi o wysokość przyznanego zasiłku, sąd wypowie się na temat tego, czy został on przyznany w tamtym czasie prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami czy też nie. Wracając jednak do samej skargi Wójt powiedział, że skarżący zarzuca mu, że nie sprawował właściwego nadzoru nad kierownikiem GOPS. Niestety nie może się z tym zgodzić. W jego ocenie nadzór ten sprawowany był prawidłowo. Za każdym razem kiedy rodzina Państwa Kasprzyków zwracała się do niego o pomoc, podejmował interwencje w tej sprawie. Jak można zauważyć w postanowieniu Sądu Rejonowego w Częstochowie z marca br., stwierdzono, że w tej sprawie należy zbadać jeszcze inne wątki. Sąd doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie w tej sprawie zapadło przedwcześnie. Należy zbadać czy nie doszło do czynów zabronionych przez kierowników innych instytucji, którzy nie są pod jego bezpośrednim nadzorem.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że zwracał się do Wójta z zapytaniem czy kierownik GOPS nie powinna zostać zawieszona w wykonywaniu swoich obowiązków. Dodał, że dysponuje ona publicznymi pieniędzmi. Jak można zauważyć w dokumentacji akt sprawy, prokurator postanowił zasięgnąć opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów o stanie jej poczytalności. Dodał, że powinna ona przejść dodatkowe badania i zostać zawieszona.

Wójt odpowiedział, że zmuszony jest tutaj zaprotestować. Poruszone zostały delikatne sprawy, które nie powinny mieć miejsca. Podkreślił, że nie widzi powodów do zawieszenia kierownika GOPS, co wyraził jasno w odpowiedzi do skarżącego. Zgodnie z zasadą domniemania niewinności oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Podkreślił, że jest zbulwersowany postępowaniem skarżącego. Dodał, że rozpowszechnianie informacji uzyskanych w trakcie śledztwa dotyczących stanu zdrowia osób trzecich jest, co najmniej, przekroczeniem ogólnie przyjętych zasad moralnych i nie powinno mieć miejsca. Powiedział, że nie będzie się wypowiadał na temat stanu zdrowia kierownik GOPS. Jeżeli jest ona pod opieką specjalisty to on decyduje, czy jest w stanie wykonywać swoją pracę. Wójt nie ma takiej wiedzy medycznej. Kierownik GOPS nie przedłożyła zwolnienia lekarskiego, więc wykonuje swoje obowiązki w dalszym ciągu. Poprosił, by tak delikatnych spraw osób trzecich, nieobecnych w posiedzeniu komisji nie poruszać.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że niestety „nie odpuści” tej sprawy, bo decyzje, które zapadły są dla niego krzywdzące. Zamierza on rozliczyć Wójta z każdego słowa przedstawionego w okresie wyborczym, a sprawę związaną ze śmiercią jego syna doprowadzić do końca.

Wójt odpowiedział, że jeśli chodzi o jego program wyborczy, podtrzymuje każde swoje słowo w nim zawarte.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że gdyby wniosek z GOPS o umieszczenie jego syna w placówce w Lublińcu wskazanej przez rodzinę wpłynął wcześniej, syn mógłby żyć do dzisiaj. Sprawa nabrała tempa dopiero po interwencji ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Dodał, że w momencie, w którym jego syn został przewieziony z Centrum Pomocy Potrzebującym „Arka” w Dąbrowie Górniczej do Domu Seniora w Wieluniu jego stan był już bardzo ciężki. On sam jako ojciec nie mógł go wziąć pod opiekę, gdyż jest inwalidą i wymaga pomocy. Córka także ciężko choruje. Rodzina chciała pomóc ale nie miała takiej możliwości.

Wójt powiedział, że skarżący powinien powiedzieć także to, że decyzja w sprawie przyznania mu specjalnego zasiłku celowego, zaskarżona przez niego do Samorządowego Kolegium Odwoławczego została przez ten organ utrzymana w mocy.

Pani Janina Ligęza powiedziała, że brat nie powinien być zostać przewieziony do Dąbrowy Górniczej. To nie była placówka dla ludzi w takim stanie, w jakim znajdował się on w tamtym czasie. Pokazała zdjęcia brata obrazujące jego stan zdrowia.

Wójt odpowiedział, że Pan Andrzej Kasprzyk został wypisany z Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego w Dobrodzieniu do Dąbrowy Górniczej. Jeżeli jego stan nie nadawał się do przyjęcia go tam – nie powinien zostać przyjęty. Ktoś jednak wyraził na to zgodę i tym samym wziął za to odpowiedzialność. Podkreślił raz jeszcze, że on jako Wójt nie odpowiada za decyzje kierowników

takich placówek. Dodał, że rozumie ból rodziny po stracie brata i syna, jednak nie można tutaj manipulować faktami. Skarżący ma prawo oceniać Wójta i jego działania. Jednak poprosił, by skupić się na istocie skargi.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że jego syn został wypisany z Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego w Dobrodzieniu, ponieważ jego stan był na tyle dobry, że lekarz biegły sądowy stwierdził, że dalszy pobyt w ZOL nie jest konieczny. Miał być umieszczony w Domu Kombatanta w Lublińcu, jednak z GOPS nie wpłynął w tym czasie stosowny wniosek. Dodał, że syn nie powinien był znaleźć się w Centrum Pomocy Potrzebującym „Arka” w Dąbrowie Górniczej. Powiedział też, że kierownik placówki z Wielunia poinformowała go, że rozmawiała telefonicznie z Wójtem, który przyznał, że kierownik GOPS już nie pracuje w Urzędzie Gminy.

Wójt powiedział, że absolutnie nie użył takich słów. Poprosił, by nie kłamać i nie próbować wmawiać mu słów, których nigdy nie wypowiedział.

Przewodniczący Bęben powiedział, że rodzina nie okazała żadnej chęci współpracy z GOPS w kwestii pomocy choremu. Dodał, że najłatwiej jest zrzucić wszystko na Urząd. Przyznany został zasiłek i nawet to jest przedmiotem pretensji.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że 300 zł jest dla niego krzywdzącą kwotą. Poniósł znacznie wyższe wydatki. Gdyby nie pomoc córki nie miałby za co żyć. Dodatkowo pracownicy GOPS w decyzji o przyznaniu świadczenia wskazali, że po jego wypłatę powinien zgłosić się do banku. Jak się później okazało pracownicy banku nic nie wiedzieli o wypłacie takiego świadczenia. W rezultacie otrzymał je przekazem pocztowym i odebrał nie wiedząc, że jest to przyznane świadczenie, którego nie chciał.

Wójt poprosił, by skarżący potwierdził swoje słowa okazując wspomnianą decyzję. Podkreślił raz jeszcze, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało wspomnianą decyzję w mocy.

Pan Edward Kasprzyk odpowiedział, że nie ma jej teraz przy sobie. Zapytał kiedy może spotkać się z Wójtem w celu okazania takiego dokumentu.

Wójt odpowiedział, że przyjmuje interesantów w każdy czwartek między 13.00, a 16.00. Dodał, że skarżący składa zarzuty, których nie weryfikuje. Wkłada mu w usta słowa, których nigdy nie wypowiedział. Takie zachowanie jest nie do przyjęcia.

Pani Janina Ligęza podkreśliła, że rodzina chciała pomóc, ale nie miała takiej możliwości. Zarówno tata jak i ona sama chorują.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że przekazał kierownik GOPS, że weźmie syna do siebie jeśli GOPS zapewni mu odpowiednie warunki m.in. specjalne łóżko. Podkreślił, że ma żal do urzędników, że jego dziecko zostało tak potraktowane. Teraz sprawa w sądzie może ciągnąć się latami, a życia jego dziecka to nie wróci. Nadmienił, że jeszcze kiedy jego syn żył, Wójt odmówił mu wydania kopii wyroku sądowego. Kierownik DPS ze Zduńskiej Woli wydał mu taką kopię „od ręki”. Podkreślił, że trzeba być czasami człowiekiem i pomóc innym.

Wójt odpowiedział, że musi działać w granicach prawa. Wyroku nie mógł wtedy udostępnić. To, że kierownik DPS ze Zduńskiej Woli wydał go skarżącemu jest tylko i wyłącznie jego decyzją.

Radny Bęben zapytał czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące przedmiotu skargi, ponieważ dyskusja zeszła na tematy poboczne. Istotą skargi był nieprawidłowy nadzór Wójta gminy nad kierownikiem GOPS. Do stawianego zarzutu odniósł się Wójt, w opinii którego nadzór wykonywany był prawidłowo. Odniósł się także skarżący poruszając szereg innych kwestii. Przewodniczący dodał, że w sprawie dotyczącej syna skarżącego prowadzone jest śledztwo i to sąd zadecyduje o jego rozstrzygnięciu. Posiedzenie komisji dotyczy jednak bezpośredniego nadzoru nad kierownikiem GOPS. Zgłosił wniosek o uznanie skargi za niezasadną.

Pan Edward Kasprzyk powiedział, że urzędnicy po raz kolejny wyrządzają mu wielką krzywdę. Będzie czekał, aż Rada Gminy uzna jego skargę za niezasadną by móc iść z tym dalej. Podziękował za zaproszenie i oznajmił, że opuszcza salę obrad w związku z pogorszeniem się jego samopoczucia. Skarżący wraz z córką opuścili salę obrad o godzinie 15.00.

Radny Sznober powiedział, że skoro prokuratura dopuściła zasięgnięcie opinii biegłych należy

zaczekać na taki dokument.

Wójt odpowiedział, że sprawuje nadzór nad kierownikiem GOPS, ale nie wykonuje za niego czynności. Podczas kiedy Pan Kasprzyk zwracał się do niego o pomoc, reakcja z jego strony zawsze była. W momencie kiedy syn pana Kasprzyka został przewieziony do Wielunia w takim stanie jaki przedstawia rodzina, powinien być zostać przewieziony do szpitala. Trudno stwierdzić tutaj jednoznacznie o winie. Sąd Rejonowy w Częstochowie także stwierdził, że nie należy ograniczać się do treści zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez Pana Kasprzyka, a spojrzeć na sprawę szerzej, także przez czynności dokonywane przez kierowników różnych instytucji, które nie są nadzorowane bezpośrednio przez Wójta. Nadmienił, że podczas obrad dyskusja zeszła na tematy podoczne nie związane z przedmiotem skargi.

Skarbnik powiedział, że zapoznał się z treścią skargi złożonej przez pana Kasprzyka. Z jej treści wynika, że zdaniem skarżącego, skoro prokuratura dopuściła zasięgnięcie opinii biegłych sądowych co do stanu zdrowia kierownik GOPS, choroba taka musiała wystąpić przynajmniej rok wcześniej. O tym fakcie powinien wiedzieć bezpośredni przełożony Kierownik GOPS i już wtedy ze względu na zły stan zdrowia odsunąć ją od wykonywania obowiązków zawodowych. Taka argumentacja zdaniem skarbnika gminy jest nie do przyjęcia.

Przewodniczący Komisji poddał swój wniosek o uznanie skargi za niezasadną pod głosowanie.

Głosowało 5 radnych w tym:

- ✓ głosów „za” - 5
- ✓ głosów „przeciw” - 0
- ✓ głosów „wstrzymujących się” - 0

Skarga została uznana za niezasadną.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w tej sprawie stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Wobec braku innych pytań przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu w porządku obrad.

#### **Ad pkt 3. Kontrola załatwianych skarg i wniosków mieszkańców gminy.**

Informację dotyczącą załatwianych skarg i wniosków w roku 2016 oraz za I półrocze roku 2017 odczytał Przewodniczący Bęben. Informacja ta stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Radni zapoznali się też z rejestrem skarg i wniosków. Nie wniesiono żadnych uwag.

Wobec braku pytań przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu w porządku obrad.

#### **Ad pkt 4. Sprawozdanie z działalności komisji za I półrocze 2017 roku.**

Przewodniczący Bęben przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za I półrocze 2017 roku. Wobec braku pytań do sprawozdania poddał je pod głosowanie.

Głosowało 5 radnych w tym:

- ✓ głosów „za” - 5
- ✓ głosów „przeciw” - 0
- ✓ głosów „wstrzymujących się” - 0

Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie. Stanowi ono załącznik nr 3 do protokołu.

#### **Ad. pkt. 5. Kontrola wydatków rezerwy budżetowej za I półrocze 2017 roku.**

Kontrolę wydatkowania rezerwy budżetowej w I półroczu 2017 roku omówił skarbnik. Podsumował, że w okresie pierwszego półrocza z rezerwy budżetowej wykorzystano 6 000,00 zł. Środki te zostały przesunięte zarządzeniem nr 57/2017 Wójta Gminy Miedźno z dnia 30 czerwca 2017 roku w sprawie zmian w budżecie gminy. Przeznaczone zostały dla rodziny z ulicy Dębowej w Miedźnie, w domu której miał miejsce pożar dachu. Nie zgłoszono uwag.

#### **Ad. pkt. 6. Sprawy różne.**

Radny Modliński zapytał o remonty cząstkowe dróg. Dodał, że zgłaszał już ten problem wcześniej. Wójt odpowiedział, że firma złożyła już informację o wykonanych pracach w związku z czym uważa je za zakończone. Wobec jednak pojawiających się uwag od mieszkańców informacja ta nie została przyjęta i wykonawca będzie musiał wykonać poprawki. Faktura za usługę nie została złożona i na tym etapie Gmina wchodzi w okres naliczenia kar. Sprawą zajmują się pracownicy Referatu Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej.

Radny Modliński zgłosił, że przy wjeździe do remizy znajduje się korytka kanalizacyjne wykonane z niewytrzymałego tworzywa.

Wójt odpowiedział, że w tym miejscu kratka taka nie powinna się w ogóle znajdować. Dodał, że należy poszukać innego rozwiązania, aby zmienić jej lokalizację.

Przewodniczący Bęben powiedział, że także docierały do niego głosy niezadowolenia ze strony mieszkańców z jakości usług polegających na cząstkowym remoncie dróg gminnych.

Wójt odpowiedział, że błędem było dopuszczenie wykonania tej usługi taką metodą jaką została ona wykonana. Wykonawca był dwukrotnie wzywany do poprawienia swojej pracy. Wójt zaznaczył, że ubytki w drodze na Borowej będzie chciał naprawić do końca sierpnia, a w przyszłym roku planuje wykonać remont całej drogi.

Radny Trzepizur zapytał co z chodnikiem od Władysławowa w kierunku Borowej.

Wójt odpowiedział, że jest w trakcie organizowania spotkania z mieszkańcami Borowej. Wysłane zostało 10 pism. W chwili obecnej do urzędu złożone zostały dwie zgody na wykonanie inwestycji i wejścia w teren prywatny. Mieszkańcy Władysławowa chcą chodnik, co zaznaczyli na zebraniu sołeckim. Projekt jest wykonany, trzeba tylko uzyskać odpowiednie zgody.

Przewodniczący Rady Idasz zgłosił, że przy budynku handlowym w Miedźnie w kierunku od Częstochowy jest połamana kratka kanalizacyjna i stanowi ona zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców.

Radny Puchała powiedział, że zgłosi ten fakt do Powiatowego Zarządu Dróg. Zapytał też co z przetargiem na budowę placów zabaw i siłowni zewnętrznych.

Wójt odpowiedział, że na zapytanie nie wpłynęła żadna oferta. Wystąpił on do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego o przedłużenie terminu złożenia wniosku o płatność.

Radny Puchała zapytał o przetarg na zakup kostki brukowej.

Wójt odpowiedział, że wpłynęła 1 korzystna oferta. Jej ceny kształtują się na poziomie 21 zł netto za m<sup>2</sup> kostki brukowej kolorowej, 12,80 zł za krawężniki oraz 5 i 7 zł za rabatki.

Radny Sznober zapytał ile m<sup>2</sup> kostki Gmina planuje zakupić.

Wójt odpowiedział, że biorąc pod uwagę planowane inwestycje będzie to ok. 11 tysięcy m<sup>2</sup> kostki.

#### **Ad. pkt. 7. Zakończenie posiedzenia komisji.**

Wobec braku pytań przewodniczący Bęben zakończył posiedzenie komisji o godz. 16.00.

Protokolant  
(-) Anna Kuras

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
(-) Zdzisław Bęben